

UCHWAŁA

Dnia 23 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie upadłościowej V. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości
w W.

w przedmiocie zażalenia B. Kancelarii prawniczej spółki komandytowej w W.

na postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 9 marca 2021 r., sygn. akt XVIII GUz 41/21

po rozstrzygnięciu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 23 czerwca 2022 r.,

zagadnienia prawnego

przedstawionego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie

postanowieniem z dnia 21 czerwca 2021 r., sygn. akt XVIII GUz 41/21,

1) "Czy na postanowienie sądu upadłościowego - sądu II instancji o
odrzuceniu zażalenia na postanowienie sędziego-komisarza
przysługuje środek zaskarżenia?",

a w przypadku odpowiedzi przeczącej:

2) "Czy rozpoznaniem zażalenia jest również jego odrzucenie?"

podjął uchwałę:

**1. Na postanowienie sądu upadłościowego jako sądu drugiej
instancji o odrzuceniu zażalenia na postanowienie sędziego -
komisarza nie przysługuje zażalenie (art. 394² k.p.c. w zw. z art. 229
ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe, jedn. tekst:
Dz. U. z 2020 r., poz. 1228)**

2. W razie wniesienia takiego zażalenia odrzuca je sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, w składzie trzech sędziów (art. 397 § 1 k.p.c. w zw. z art. 229 Prawa upadłościowego).

UZASADNIENIE

Zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu nasunęło się Sądowi Rejonowemu dla m. st. Warszawy przy rozpatrywaniu zażalenia poziomego złożonego przez wierzyciela w toku postępowania upadłościowego. Wierzyciel najpierw zaskarżył postanowienie sędziego-komisarza z 31 marca 2020 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy, działający jako sąd upadłościowy, odrzucił to zażalenie postanowieniem z 9 marca 2021 r., uznając, że wierzyciel nie jest uprawniony do jego wniesienia. Wierzyciel wniósł wówczas zażalenie od postanowienia Sądu, kierując je do innego składu Sądu Rejonowego. Uprawnienie do jego wniesienia wywiódł z art. 394² § 1 w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. i w zw. z art. 229 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1228 ze zm., dalej „pr. up.”).

Sąd Rejonowy w składzie wyznaczonym do rozpoznania drugiego zażalenia przedstawił rozpatrywane zagadnienie prawne, zwracając uwagę na wątpliwości, jakie budzi kwestia dopuszczalności tego zażalenia na podstawie przepisów wskazanych przez skarżącego.

Zwrócił uwagę, że językowa wykładnia art. 394² § 1-2 k.p.c. prowadzi do wniosku, że postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu zażalenia nie podlega kontroli, ponieważ w uznawanym za zamknięty i wyczerpujący katalogu orzeczeń tego sądu, podlegających zaskarżeniu zażaleniem poziomym do innego składu, nie wymieniono postanowienia o odrzuceniu zażalenia. Postanowienie to nie należy również do orzeczeń, podlegających zaskarżeniu zażaleniem do Sądu Najwyższego na podstawie art. 394¹ k.p.c. Nie było też zaskarżalne w stanie prawnym obowiązującym przed dniem 7 listopada 2019 r.

Zdaniem Sądu pytającego, wykładnia systemowa pozwala jednak na wywiedzenie dopuszczalności zażalenia na takie postanowienie z art. 397 § 3 k.p.c., tak jak uczynił to skarżący. Skoro bowiem odrzucenie apelacji podlega zaskarżeniu na podstawie art. 394² § 1 k.p.c., a do postępowania zażaleniowego stosowane są

odpowiednio przepisy o postępowaniu apelacyjnym, to w drodze odpowiedniego zastosowania art. 394² § 1 k.p.c. przyjąć można, że także postanowienie o odrzuceniu zażalenia może zostać poddane podlega kontroli w drodze zażalenia skierowanego do innego składu sądu drugiej instancji. W tym wypadku do postępowania zażaleniowego stosowane byłyby nie tylko przepisy procesowe dotyczące postępowania apelacyjnego, lecz także założenia konstrukcyjne, umożliwiające wywiedzenie dopuszczalności zażalenia w przypadkach niewymienionych wyraźnie w art. 394² k.p.c.

W ocenie Sądu pytającego za drugim rozwiązaniem przemawia potrzeba umożliwienia stronie poddania kontroli orzeczenia sądu, które oparte zostało na przesłankach po raz pierwszy badanych przez sąd drugiej instancji, odnoszących się do okoliczności zaistniałych po wydaniu postanowienia przez sąd pierwszej instancji. Przyjęcie niezaskarżalności postanowienia o odrzuceniu zażalenia prowadziłoby, w jego ocenie, do niespójności sytemu, skoro orzeczenia o podobnych skutkach byłyby zaskarżalne bądź niezaskarżalne w zależności od tego tylko, czy zostały wydane przez sąd pierwszej instancji (wówczas na podstawie art. 394^{1a} § 1 pkt 12 k.p.c., wprost przewidującego dopuszczalność wniesienia zażalenia), czy przez sąd drugiej instancji. Sąd pytający wskazał dodatkowo na praktykę niektórych sądów odwoławczych, które przyjmowały do rozpoznania zażalenia na postanowienia sądu odwoławczego o odrzuceniu zażalenia.

Drugim zagadnieniem, którego wyjaśnienia Sąd Rejonowy oczekuje w razie negatywnej odpowiedzi na pytanie o zaskarżalność wydanego przez sąd drugiej instancji postanowienia o odrzuceniu zażalenia, jest kwestia, czy odrzucenie zażalenia uznać można za jego rozpoznanie. Sąd wyjaśnił, że motywem tego pytania jest określenie właściwego składu sądu drugiej instancji, gdyby ten miał ograniczyć się do odrzucenia zażalenia. Zgodnie z art. 397 § 1 k.p.c., sąd rozpoznaje zażalenie na posiedzeniu niejawnym w składzie trzech sędziów. Rozbieżnie interpretowane bywa jednak pojęcie rozpoznania zażalenia. Obejmuje się nim bądź badanie formalnej i merytorycznej zasadności tego środka zaskarżenia, bądź odnosi wyłącznie do etapu przeprowadzania na jego podstawie kontroli merytorycznej prawidłowości zaskarżonego orzeczenia. Za pierwszym poglądem przemawia niewprowadzenie w przepisach procesowych rozróżnienia pojęciowego czynności badawczych sądu

prowadzących do odrzucenia zażalenia od tych, które związane są z merytoryczną oceną jego zasadności. Drugie stanowisko akcentuje znaczenie terminu „rozpoznanie”, związane z merytorycznym rozstrzygnięciem zażalenia co do istoty, zaś czynnościom procesowym związanym jedynie z przygotowaniem środka odwoławczego do finalnego rozstrzygnięcia nie przyznaje takiego charakteru. Skutkiem odrzucenia zażalenia jest zamknięcie drogi do fazy jego rozpoznania.

Wskazując na orzecznictwo Sądu Najwyższego wydane na tle nieobowiązującego już art. 394¹ § 2 k.p.c., przyjmujące, że odrzucenie przez sąd drugiej instancji zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji nie jest rozpoznaniem zażalenia w rozumieniu tego przepisu, Sąd pytający wyraził wątpliwość, czy można rozszerzyć ten pogląd na wykładnię art. 397 § 1 k.p.c., który pełni inną rolę i ma inne znaczenie procesowe (dotyczy składu sądu) i ostatecznie opowiedział się za szerokim pojmowaniem przedmiotu rozpoznania zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy, przedstawione zagadnienie podlega rozpoznaniu na podstawie przepisów o postępowaniu zażaleniowym ukształtowanych ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469), stosowanych na podstawie art. 9 ust. 1 tej ustawy w zw. z art. 229 ust. 1 pr. up.

Pozycję Sądu Rejonowego, który wydał postanowienie zaskarżone zażaleniem, budzącym wątpliwości Sądu pytającego, określa art. 222 ust. 1 zd. drugie pr. up., stanowiący, że sąd upadłościowy rozpoznaje zażalenie na postanowienie sędziego komisarza jako sąd drugiej instancji.

W wyniku nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego od dnia 7 listopada 2019 r. nastąpiły zasadnicze zmiany w konstrukcji zażalenia. Wprowadzone zostało zażalenie poziome w sądzie pierwszej instancji oraz poszerzono katalog postanowień zaskarżalnych zażaleniem poziomym od postanowień sądu drugiej instancji (art. 394² k.p.c.). Zmiany dokonane w art. 394² k.p.c. polegały na przeniesieniu do § 1¹ katalogu postanowień zawartych dotychczas w § 1 tego przepisu, jako podlegające zaskarżeniu zażaleniem poziomym, z uzupełnieniem go postanowieniami o odmowie ustanowienia adwokata lub radcy prawnego lub ich

odwołaniu. W § 1 ujęte natomiast zostało zażalenie na postanowienie o odrzuceniu apelacji przez sąd drugiej instancji. Artykuł art. 394² k.p.c. jednak ani przed 7 listopada 2019 r., ani od tego dnia nie zawierał jednoznacznie sformułowanej podstawy do zaskarżenia zażaleniem postanowienia sądu drugiej instancji o odrzuceniu zażalenia. Tego rodzaju zażalenie ustawodawca przewidział wprost tylko na postanowienie sądu pierwszej instancji w art. 394^{1a} § 1 pkt 12 k.p.c.

Przed 7 listopada 2019 r. obowiązywał natomiast, uchylony tego dnia art. 394¹ § 2 k.p.c., przewidujący – w sprawach, w których przysługiwała skarga kasacyjna - zażalenie do Sądu Najwyższego (dewolutywne) na postanowienie sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie, w tym także na kończące postępowanie postanowienia o odrzuceniu zażalenia wydane przez sądy drugiej instancji, jednak wówczas nie było możliwe zaskarżenie na tej podstawie postanowień wydanych przez sąd drugiej instancji w postępowaniu upadłościowym, ponieważ - na podstawie art. 33 ust. 2 pr. up. - w tym postępowaniu skarga kasacyjna nie przysługiwała i nie przysługuje.

Wprowadzone zmiany stanu prawnego wywołały szereg wątpliwości. Z zagadnieniami analogicznymi lub zbliżonymi do tych, które przedstawił Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie już wcześniej wystąpiły inne sądy, lecz nie były one dotychczas formułowane w odniesieniu do zażaleń składanych w postępowaniu upadłościowym. Ponieważ jednak – z uwagi na zawarte w art. 229 ust. 1 pr. up. odesłanie do odpowiedniego stosowania w sprawach nieuregulowanych przepisów księgi pierwszej części pierwszej Kodeksu postępowania cywilnego i wyraźne stwierdzenie w art. 222 ust. 1 pr. up., że sąd upadłościowy rozpatruje zażalenie na postanowienie sędziego komisarza jako sąd drugiej instancji, nie ma przeszkód, wynikających z przepisów prawa upadłościowego, by argumentacja przyjęta w uzasadnieniu uchwały dotyczącej dopuszczalności zaskarżenia zażaleniem innego postanowienia sądu drugiej instancji, również niewymienionego w art. 394² k.p.c., którego przedmiotem było odrzucenie środka zaskarżenia niebędącego apelacją, pozbawiona była znaczenia przy rozważaniach o możliwości zaskarżenia zażaleniem postanowienia sądu drugiej instancji odrzucającego zażalenie na postanowienie sędziego komisarza.

W uchwale z dnia 7 października 2021 r., III CZP 53/20 (OSNC z 2022 r., nr 4, poz. 36) Sąd Najwyższy udzielił negatywnej odpowiedzi na pytanie, czy w zmienionym stanie prawnym zażalenie przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania. W uzasadnieniu, szeroko wspartym analizą orzecznictwa, wykładnią historyczną, analizą przebiegu procesu legislacyjnego, oceną spójności konstrukcji aktu i systemu prawnego, a także wnioskami wynikającymi z uwzględnienia ponadustawowych aktów prawnych polskich i międzynarodowych, wyjaśnił, że wprowadzicie projektodawca nowelizacji deklarował zamiar poszerzenia zakresu stosowania zażalenia poziomego jako środka zaskarżenia postanowień sądu drugiej instancji, jednak jedyną znaczącą zmianą było wprowadzenie w art. 394² § 1 k.p.c. zażalenia poziomego na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu apelacji. Zaskarżalność tego postanowienia została istotnie poszerzona, wobec usunięcia ograniczeń zaskarżalności przewidzianych wcześniej w art. 394¹ § 2 k.p.c., który służył za podstawę dopuszczalności zażalenia na postanowienia sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie. Jednocześnie § 2 art. 394² k.p.c. został uchylony, co doprowadziło do usunięcia podstawy prawnej zaskarżenia zażaleniem innych postanowień sądu drugiej instancji kończących postępowanie w sprawie. Istotne w niniejszej sprawie są przywołane w uzasadnieniu tej uchwały założenia konstrukcyjne postępowania cywilnego, oparte na uzależnieniu dopuszczalności zaskarżenia konkretnego rozstrzygnięcia od pozytywnej decyzji prawodawcy. Wprawdzie w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdarzały się sporadycznie przypadki uznania za możliwe wniesienia zażalenia, od orzeczeń, które nie były wskazane wprost w ustawie (zob. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1966 r., III CZP 48/66, OSNCP 1967, Nr 2, poz. 19, z dnia 28 października 1993 r., III CZP 147/93, OSNC 1994, Nr 5, poz. 14, z dnia 2 stycznia 1998 r., III CZP 69/97, OSNC 1998, nr 7-8, poz. 111, z dnia 24 września 2003 r., III CZP 58/03, OSNC 2004, Nr 11, poz. 173, z dnia 9 lutego 2007 r., III CZP 15/06, OSNC 2008, Nr 1, poz. 2 i z dnia 20 maja 2011 r., III CZP 14/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 2, a także postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1965 r., I CZ 101/65, OSNCP 1966, Nr 10, poz. 169, i z dnia 28 lipca 1992 r., II CRN 67/92, niepubl.), jednak wyłącznie w wypadkach, kiedy występowała bliskość przedmiotowa między postanowieniem niewskazanym

jako zaskarżalne a postanowieniem, którego zaskarżalność przewidziano w ustawie, bądź też kiedy Sąd Najwyższy stwierdził potrzebę zapewnienia stronom równej ochrony prawnej. Jako zasadę Sąd Najwyższy przyjmował jednak niedopuszczalność zażalenia na postanowienia inne niż wskazane w ustawie, zwracając uwagę na ryzyko związane z dowolnym poszerzaniem zakresu korzystania z zażalenia (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1990 r., III CZP 64/90, OSNC 1991, nr 5-6, poz. 61, z dnia 27 lutego 1995 r., III CZP 18/95, OSNC 1995, nr 7-8, poz. 103 i z dnia 28 kwietnia 2010 r., III CZP 10/10, OSNC 2010, Nr 10, poz. 137 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1985 r., II CZ 19/85, niepubl.).

Posłużenie się analogią w przy wykładni przepisów o zażaleniach wymaga więc zawsze rozważnej i wielokierunkowej oceny, czy zachodzi dostateczne podobieństwo porównywanych przypadków, z uwzględnieniem przedmiotu postanowienia, jego wagi dla stron, fazy postępowania, a także czy niedopuszczalność zażalenia kolidowałaby z pożądaną spójnością systemu prawnego, opartą na konstrukcji zamkniętego katalogu postanowień zaskarżalnych. Jednocześnie zaskarżalność wszelkich orzeczeń sądu drugiej instancji, w tym postanowień wydanych na tym etapie postępowania ma charakter wyjątkowy (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2021 r., III CZP 14/20, OSNC 2021, nr 7-8, poz. 47), co wynika z dwuinstancyjnego modelu postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP), w którym orzeczenia zapadające na poziomie sądu drugiej instancji są co do zasady prawomocne z chwilą wydania, nawet wówczas, kiedy odnoszą się do zagadnień rozstrzygniętych przez sąd drugiej instancji po raz pierwszy. Nie jest więc argumentem na rzecz potrzeby poszukiwania drogi zapewnienia zaskarżalności postanowienia wydanego przez sąd drugiej instancji umieszczenie analogicznego postanowienia wydanego przez sąd pierwszej instancji w katalogu postanowień, na które przysługuje zażalenie, gdyż zaskarżalność postanowienia sądu pierwszej instancji realizuje standardy konstytucyjne, podczas gdy zaskarżalność postanowień sądu drugiej instancji – ponad te standardy wykracza. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie ma przykładów dopuszczenia w drodze analogii zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji.

Jeżeli nawet celem nowelizacji przepisów o zażaleniach od postanowień sądu odwoławczego było poszerzenie katalogu zaskarżalnych postanowień sądu drugiej instancji, to zamysł ten nie został poparty treścią przepisów, skoro jednocześnie z wprowadzeniem bezwarunkowego zażalenia na postanowienie o odrzuceniu apelacji przez sąd drugiej instancji uchylony został art. 394¹ § 2 k.p.c., mający szerszy charakter i stanowiący podstawę zaskarżenia różnorodnych postanowień tego sądu, kończących postępowanie w sprawie, wydanych przez sąd drugiej instancji. Uchylony przepis ograniczał jednak zakres zażalenia do spraw, w których przysługiwała skarga kasacyjna, natomiast postanowienia sądu drugiej instancji kończące postępowanie w innych sprawach pozostawały niezaskarżalne, bez względu na ich wagę dla stron (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., II CZ 91/18, niepubl. i z dnia 24 stycznia 2020 r., V CZ 100/19, niepubl.), dotyczyło to także postępowania upadłościowego, z uwagi na treść art. 33 ust 2 pr. up.

Skutkiem analogicznego stosowania art. 394² § 1 k.p.c. do postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu każdego zażalenia, nawet na postanowienie niekończące postępowania (a taki charakter ma postanowienie sędziego komisarza wydane w niniejszej sprawie, które zapoczątkowało ciąg zażaleń) w drodze wnioskowania z odesłania zawartego w art. 397 § 1 k.p.c. byłoby znaczące poszerzenia kontroli zażaleniowej postanowień sądu drugiej instancji w porównaniu z dawnym stanem prawnym i w sposób oczywisty podważałoby konstrukcyjne założenie o wyjątkowości zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji. Katalog postanowień tego sądu wprost wskazanych jako zaskarżalne nie jest spójny, nie daje więc jednoznacznych podstaw do wnioskowania o konsekwentnej koncepcji ustawodawcy. Kształtowały go orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (por. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05, OTK-A 2007, Nr 3, poz. 32, z dnia 2 czerwca 2010 r., SK 38/09, OTK-A 2010, Nr 5, poz. 46 i z dnia 30 października 2012 r., SK 20/11, OTK-A 2012, Nr 9, poz. 110), zamieszczono w nim postanowienia odnoszące się do pomocy prawnej świadczonej z urzędu i środków przymusu stosowanych wobec strony, świadka lub biegłego. Nie obejmuje natomiast licznych postanowień, które są zaskarżalne na szczeblu sądu pierwszej instancji i mają istotne znaczenie dla ochrony interesów stron. W doktrynie i

orzecznictwie podkreśla się jego niekompletność nawet w obrębie objętych nim kategorii postanowień (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2021 r., III CZP 14/20). Stan ten nakazuje zachowanie szczególnej ostrożności przy interpretacji przepisów w kierunku rozszerzenia katalogu zaskarżalnych postanowień i to w drodze wnioskowania o charakterze generalnym (postanowienie o odrzuceniu zażalenia), powiązanych jedynie z formalnym rozstrzygnięciem, bez nawiązania do merytorycznego przedmiotu i charakteru postępowania, w którym zapadło. W uchwale z dnia 7 października 2021 r. Sąd Najwyższy opowiedział się przeciwko przyjęciu zaskarżalności postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania, wskazując na różnice cech i zadań apelacji i skargi o wznowienie postępowania. Wyjaśnił, że środki te łączy to, iż obydwa kończą postępowanie w sprawie, jednak znacznie więcej je różni. Podkreślił, że skarga o wznowienie postępowania jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i służy wzruszeniu prawomocnych orzeczeń sądu pierwszej lub drugiej instancji, a także Sądu Najwyższego, z powołaniem się na enumeratywnie wskazane w ustawie podstawy. Stanowi więc odstępstwo od zasady stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych, co znacząco odróżnia ją od apelacji, będącej zwykłym środkiem zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2018 r., I CSK 679/17 oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09 (OTK-A 2010, Nr 1, poz. 1). Wyłączenie zaskarżalności postanowienia sądu drugiej instancji o odrzuceniu takiej skargi, mimo że możliwe jest zaskarżenie postanowienia tego sądu o odrzuceniu apelacji, uznał za nieprowadzące do rażącej niespójności ocen, sugerującej nieracjonalność ustawodawcy i wymagającej przełamania wyników wykładni językowej bądź sięgnięcia do analogii.

Postanowienie, którego zaskarżalność stała się przedmiotem przedstawionego zagadnienia prawnego uznać można za jeszcze dalsze w swym charakterze od postanowienia o odrzuceniu apelacji niż postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania. Przede wszystkim jego przedmiotem nie jest orzeczenie kończące postępowanie w sprawie, lecz postanowienie sędziego - komisarza oddalające – z przyczyn formalnych - wnioski o powołanie rady wierzycieli w toku postępowania upadłościowego (przy czym samą radę sędzia-komisarz powołał z urzędu). Jest to postanowienie istotne z punktu widzenia wierzycieli, jednak

nie pozbawia ich możliwości ponowienia wniosku, nie powoduje też negatywnych skutków dla toku postępowania, skoro zgodnie z art. 213 ust. 1 pr. up. czynności zastrzeżone dla rady podejmuje sędzia-komisarz. Ponadto w postępowaniu upadłościowym szczególny nacisk położony jest na sprawność jego toku, stały nadzór i stabilność wydanych orzeczeń, realizowaną kosztem ograniczenia zakresu środków zaskarżenia, zarówno zwykłych, jak i nadzwyczajnych (art. 33 i art. 222 pr. up.). W konsekwencji nie sposób dopatrzeć się jakichkolwiek racji uzasadniających uznanie, że na podstawie art. 397 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. odpowiednie stosowanie art. 394² § 1 k.p.c. uzasadniałoby dopuszczenie możliwości zaskarżenia postanowienia sądu drugiej instancji odrzucającego zażalenie wierzyciela na postanowienie sędziego komisarza oddalające wniosek o ustanowienie rady wierzycieli. Oczywisty rozziw pomiędzy środkiem zaskarżenia orzeczenia kończącego sprawę merytorycznie, a zażaleniem na odrzucenie zażalenia w postępowaniu dotyczącym wniosku o powołanie rady wierzycieli, a więc jednej z czynności organizujących postępowanie upadłościowe, nie daje podstaw aksjologicznych ani wynikających z podobieństwa chronionych dóbr do wykładni dopuszczającej zaskarżenie postanowienia wydanego w tej sprawie przez sąd upadłościowy działający jako sąd drugiej instancji.

Jeśli zaś chodzi o drugie z przedstawionych pytań prawnych, to znaczy o rozstrzygnięcie czy przez określenie „rozpoznanie zażalenia”, którym posługuje się art. 397 § 1 k.p.c. należy rozumieć także odrzucenie - Sąd pytający wyjaśnił w uzasadnieniu, że dąży do uzyskania odpowiedzi, czy sąd drugiej instancji, który stwierdzi niedopuszczalność zażalenia, odrzuca ten środek w składzie trzech sędziów, czy jednoosobowo. Także ten problem był już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego m. in. w uchwałach z 1 lipca 2021 r. (III CZP 36/20, OSNC z 2021 r., nr 11, poz. 74) oraz z 7 grudnia 2021 r. (III CZP 87/20, OSNC z 2022 r., z. 7-8, poz. 67), w których wyjaśniono, że zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie zabezpieczenia, a także w postępowaniu egzekucyjnym, odrzuca sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, w składzie trzech sędziów na podstawie art. 741 § 2 k.p.c. (w postępowaniu zabezpieczającym) albo na podstawie 767⁴ § 1¹ k.p.c. (w postępowaniu egzekucyjnym). W niniejszym sprawie sytuacja jest o tyle odmienna, że sprawa dotyczy zażalenia wniesionego od postanowienia sądu

drugiej instancji, w której wylosowano skład do jej rozpoznania i ten skład sądu, po przystąpieniu do badania sprawy, powziął wątpliwość, czy jest właściwy do jej rozpoznania, gdyby wystąpiły przesłanki do odrzucenia zażalenia.

Jednak i w tym wypadku do rozpoznania zażalenia poziomego stosuje się te same przepisy, które omawiał Sąd Najwyższy w obydwu uchwałach. Aktualność zachowują więc zawarte w ich uzasadnieniach rozważania, interpretujące zmianę, jaka zaszła w stanie prawnym od dnia 7 listopada 2019 r. Wcześniej skład sądu rozpoznającego zażalenie ustalany był – na podstawie odesłania z art. 397 § 2 zd. pierwsze k.p.c. – w drodze odpowiedniego stosowania przepisów o postępowaniu apelacyjnym. Wyjątek od tej zasady przewidziany został w zdaniu drugim tego przepisu, w którym wymieniono rodzaje postanowień zaskarżalnych zażaleniem, do rozpoznania którego właściwy był skład jednego sędziego. W związku z tym co do zasady sąd rozpoznawał zażalenie w składzie trzyosobowym (na podstawie art. 367 § 3 zd. pierwsze w związku z art. 397 § 2 zd. pierwsze k.p.c. w dawnym brzmieniu). Artykuł art. 367 § 3 zd. pierwsze k.p.c. w dawnym brzmieniu obejmował również odrzucenie apelacji przez sąd drugiej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1999 r., III CKN 910/99, niepubl.), wobec czego – jeżeli niedopuszczalność zażalenia stwierdzał sąd drugiej instancji, zażalenie podlegało odrzuceniu w składzie trzech sędziów,

Ustawą nowelizującą zmieniono przepisy dotyczące składu sądu w postępowaniu apelacyjnym i zażaleniowym. Artykuł 397 § 1 k.p.c. stanowi obecnie, że sąd rozpoznaje zażalenie na posiedzeniu niejawnym w składzie trzech sędziów. Nakaz ten nie przewiduje żadnych wyjątków. Jednocześnie utrzymano odesłanie do odpowiedniego stosowania w postępowaniu zażaleniowym przepisów o postępowaniu apelacyjnym (art. 397 § 3 k.p.c.). W postępowaniu upadłościowym nie wprowadzono w tej materii żadnych modyfikacji, poza wynikającymi z art. 222 i 229 pr. up.

Skład sądu w postępowaniu apelacyjnym jest uzależniony od charakteru posiedzenia, na którym zapada orzeczenie i - wyjątkowo – od przedmiotu rozstrzygnięcia. Na posiedzeniu niejawnym sąd orzeka w składzie jednego sędziego, o ile nie jest to posiedzenie poświęcone merytorycznemu rozstrzygnięciu sprawy na

skutek apelacji. Na rozprawie sąd rozpoznaje sprawę w składzie trzech sędziów. Mając na względzie, że zgodnie z wprowadzonym ustawą nowelizującą art. 148 § 3 k.p.c. wydanie postanowienia może nastąpić na posiedzeniu niejawnym, art. 367 § 3 zdanie drugie k.p.c., odczytywany łącznie z tą zasadą, prowadzi do wniosku, że postanowienia w postępowaniu apelacyjnym poza rozprawą wydaje sąd w składzie jednego sędziego, co dotyczy także postanowienia o odrzuceniu apelacji. Stanowisko takie wyrażane jest także w piśmiennictwie.

W kategoricznie brzmiącym art. 397 k.p.c. ustawodawca nie zróżnicował składu orzekającego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia w zależności od rodzaju posiedzenia, na którym wydawane jest orzeczenie, ani też od jego przedmiotu.

Jak trafnie zwrócił uwagę Sąd pytający, czasownik "rozpoznawać" ma wiele znaczeń w języku ogólnym; nie jest też, nawet w orzeczeniach Sądu Najwyższego, jednakowo stosowany i tłumaczony. Prawidłowe odczytanie jego sensu wymaga więc indywidualnej wykładni konkretnego przepisie, z uwzględnieniem kontekstu językowego, w jakim zostało użyte, i z odwołaniem się do odpowiednich argumentów celowościowych.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, (OSNC 1999, nr 1, poz. 22), przeciwstawiono "rozpoznanie" (sprawy) "rozpoznaniu istoty sprawy", co doprowadziło – po porównaniu znaczenia słowa "rozpoznanie" w licznych przepisach kodeksu postępowania cywilnego, do wniosku, że określa ono czynność rozważenia i oceny poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, a w konsekwencji - załatwienie sprawy w sposób merytoryczny lub formalny, w zależności od okoliczności i procesowych uwarunkowań konkretnej sprawy. Sąd Najwyższy odwołał się w tym zakresie do § 1 k.p.c. oraz art. 2 i 3 ówczesnie obowiązującej ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 z późn. zm.), które przyjmowały rozpoznawanie spraw za podstawowe zadanie sądów powszechnych. Nie inaczej słowo "rozpoznanie" użyte zostało w obowiązującej ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r. poz. 2072, dalej - "p.u.s.p."), a także - w kontekście składu sądu - w art. 15z¹ pkt 4

ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 1842 ze zm.), zgodnie z którym w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich sąd rozpoznaje sprawy w pierwszej i drugiej instancji w składzie jednego sędziego.

Wąska interpretacja pojęcia "rozpoznanie" został przyjęta w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/01, (OSNC 2001, nr 4, poz. 53), w której uznano, że "rozpoznanie kasacji" nie dotyczy czynności Sądu Najwyższego dokonywanych w ramach tzw. "przedsądu", ani też czynności kończących się odrzuceniem kasacji, jako niedopuszczalnej albo zawieszeniem lub umorzeniem postępowania kasacyjnego. O zwężonej interpretacji zdecydował kontekst językowy, w szczególności wnioski płynące z równoległego posłużenia się w art. 393 (obecnie - art. 398⁹) k.p.c. wyrażeniem "odmowa przyjęcia do rozpoznania", które nie może obejmować rozpoznania skargi kasacyjnej, specyfika skargi kasacyjnej, jak również argumenty funkcjonalne, związane z wykładnią normy intertemporalnej - art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz. 554).

Z kolei względy celowościowe i pragmatyczne legły u podstaw zrównanego z orzekaniem co do istoty sprawy, rozumienia słowa "rozpoznanie" w art. 386 § 5 k.p.c. w dawnym brzmieniu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2014 r., III CZP 55/14, OSNC 2015, Nr 5, poz. 58 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2018 r., V CSK 284/17) lub uchylonego już art. 394¹ § 2 k.p.c. (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., IV CZ 38/18, OSNC-ZD 2019, nr D, poz. 55).

Treść ani kontekst art. 397 § 1 k.p.c. nie uprawniają jednak do jego wąskiego rozumienia. Opowiedzenie się za poglądem, że odrzucenie zażalenia nie jest jego rozpoznaniem w rozumieniu tego przepisu, wobec czego skład sądu powinien być

jednoosobowy, na podstawie art. 367 § 3 zd. drugie w związku z art. 397 § 3 k.p.c. trudno ująć w spójną całość z wprowadzonym w ramach nowelizacji przepisem określającym w sposób stanowczy skład sądu w postępowaniu zażaleniowym.

Stanowisko o szerokim rozumieniu pojęcia „rozpoznawania” apelacji i zażalenia Sąd Najwyższy wyraził także – już pod rządami znowelizowanych przepisów – w postanowienie z 25 lutego 2021 r. (III CZP 18/20, niepubl.). W uzasadnieniu tego orzeczenia stwierdził, że sąd orzekający w postępowaniu zażaleniowym jest władny przedstawić Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne nie tylko wtedy, gdy ocenia zasadność zażalenia, lecz także wtedy, gdy rozważa jego dopuszczalność, mimo że art. 390 § 1 k.p.c. posługuje się zwrotem "przy rozpoznawaniu" apelacji, a odpowiednio także - zażalenia (art. 397 § 3 k.p.c.). Podkreślił, że rozpoznanie apelacji (zażalenia) musi być w tym kontekście postrzegane szeroko, a sąd - przedstawiając zagadnienie przy rozpoznawaniu zażalenia - orzeka w składzie trzech sędziów, choćby dotyczyło ono wyłącznie jego dopuszczalności tego środka zaskarżenia.

Ponadto, na co zwrócono uwagę w powołanych orzeczeniach, i co uznać należy za istotny argument o charakterze fundamentalnym, orzekanie w postępowaniu odwoławczym w składzie jednego sędziego, stanowi odstępstwo od właściwej polskiemu postępowaniu cywilnemu zasady kolegialności orzekania o środkach odwoławczych, której wartość nie była nigdy kwestionowana. Wyjątki od tego modelu wymagają jasnej regulacji prawnej. Przestanki uzasadniające odrzucenie zażalenia z powodu jego niedopuszczalności (art. 373 w związku z art. 397 § 3 k.p.c.) nie ograniczają się do zagadnień o stricte formalnym charakterze, mogących uchodzić za relatywnie nieskomplikowane i niestwarzające jurystycznych trudności, takich jak prawidłowość jego opłacenia, dochowanie wymagań formalnych, czy terminowość. To, czy zażalenie jest dopuszczalne w świetle przepisów ustawy, ocena legitymacji do jego wniesienia lub przesłanki *gravaminis* po stronie skarżącego (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014, Nr 11, poz. 108) może niejednokrotnie wywoływać wątpliwości o istotnej wadze teoretycznej i praktycznej, których weryfikacja przez kolegialny skład sądu jest pożądana z punktu widzenia właściwej ochrony praw stron i uczestników postępowania. Pamiętać też należy, że odrzucenie zażalenia zamyka

dostęp do kontroli zaskarżonego orzeczenia i rozpatrzenia sprawy przez sąd wyższego rzędu lub inny skład sądu wydającego orzeczenie.

Nie można też pominąć bardziej praktycznych aspektów zagadnienia. O tym, czy zażalenie podlega odrzuceniu, nie zawsze da się orzec w chwili jego złożenia. Przepisy o postępowaniu zażaleniowym nie stwarzają podstaw do przyjęcia, że ma ono charakter stadialny. Dopuszczalność zażalenia podlega kontroli w każdym stanie sprawy, a stwierdzenie podstaw do jego odrzucenia przesądza o obowiązku wydania tej treści orzeczenia niezależnie od tego, kiedy podstawy te się ujawniły. Konieczność przekazywania sprawy przez skład kolegiálny do składu jednoosobowego po to tylko, by zażalenie zostało odrzucone w tym składzie, nie służyłaby sprawności i szybkości postępowania zażaleniowego, której zwiększenie stanowiło jeden z celów ustawy nowelizującej, szczególnie jeśli wziąć pod uwagę zasadę niezmienności składu kolegiálnego od chwili jego wyłonienia w drodze losowania, zgodnie z art. 47a p.u.s.p. (art. 47b p.u.s.p.; por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2019 r., III UZP 10/19, OSNP 2020, Nr 6, poz. 58), a także konieczność zastąpienia składu jednoosobowego kolegiálnym, gdyż sąd w składzie jednoosobowym, wyłonionym zgodnie z art. 47a p.u.s.p., nie byłby powołany do merytorycznej oceny zażalenia po uznaniu, że nie podlega ono odrzuceniu. Trudności te uchyla skupienie kompleksowej oceny zażalenia, w aspekcie jego dopuszczalności i zasadności, przez powierzenie jej temu samemu składowi sądu (por. *mutatis mutandis* uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2011 r., III CZP 138/10, OSNC 2011, Nr 11, poz. 121).

Zgodzić się należy, że stan prawny, w którym odrzucenie apelacji może nastąpić w składzie jednego sędziego, podczas gdy odrzucenie zażalenia wymaga orzekania w składzie trzech sędziów, może wywoływać zastrzeżenia co do konsekwencji ocen ze strony ustawodawcy, jednak ustawa nowelizująca w znacznym zakresie zwiększyła zakres odstępstw od dewolutywnego modelu zażalenia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2020 r., III CZP 12/20). Nakaz, aby stwierdzenie niedopuszczalności zażalenia, na równi z badaniem jego zasadności, następowało w składzie trzech sędziów, należy w tych okolicznościach odbierać jako dążenie do wzmocnienia zaufania do przyjętej konstrukcji ustawowej, osłabiające negatywne konsekwencje braku dewolutywności.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[SOP]

[ms]